

## Tradycyjna wiejska zbiorowość jako system społeczny

Bliższa analiza znacznego nagromadzenia prac teoretycznych i empirycznych nad wiejskimi społecznościami lokalnymi /F. Znaniecki, S. Czarnowski, F. Bujak, W. Grabowski, B. Gałęski, W. Piotrowski, J. Turowski, Z.T. Wierzbicki, itd./ zdaje się świadczyć, iż w badaniach tych autorzy, zawsze otwarcie lub w sposób uwikłany, przyjmowali założenie, iż badane przez nich społeczności w toku rozwoju przyjmują dwie zasadnicze postacie: społeczności tradycyjnej lub społeczności dezintegrującej się z mniej lub bardziej zauważalnymi przejawami reintegracji na nowych zasadach.

Założenie o tradycyjności i dezintegracji wiejskich społeczności należy oczywiście traktować jako zabieg idealizujący, upraszczający konkretne i historyczne formy zbiorowości wiejskich. Mówiąc o "społeczności tradycyjnej" teoretycy i badacze wsi rozumieją pod tym określeniem jej historycznie ukształtowaną postać jeszcze z okresu wsi pańszczyznianej, w minimalnym stopniu objętej mechanizmami gospodarki towarowo-pieniężnej, wsi względnie izolowanej i wyraźnie wyodrębniającej się swym podstawowym zestawem treści społeczno-kulturowych od innych zbiorowości społecznych. Z kolei teza o dezintegracji i reintegracji mówi,

it dynamika przeobrażeń życia społecznego charakterystyczna dla czasów współczesnych sprawia, iż tzw. tradycyjne społeczności tracą swój zamknięty i lokalny charakter.

Mówiąc o społeczności tradycyjnej konstruuje więc pewien typ idealny przeszłości teoretycznie odpowiadający historycznie określonej organizacji społeczno-ekonomicznej wsi i przyjmuję następnie, że procesy rozwoju społecznego coraz bardziej oddalają się od "tamtej" rzeczywistości i zbliżają się do pewnego typu idealnego przyszłości społeczności w pełni zurbanizowanej.

W niniejszym opracowaniu zajmę się jedynie społecznością tradycyjną. W jej typologicznej charakterystyce przyjmuję pewien porządek, który stanowi tym samym analityczny schemat pojęciowy opisu. I tak uwzględniam takie cechy i wielkości charakterystyczne dla grupy społecznej, jak: ekologiczne podstawy, charakter struktury i organizacji społecznej, specyfikę kulturową<sup>1</sup>, więź społeczną, charakter działań osobniczych i grupowych.

Zaprezentowany opis stanowi więc pewną kompozycję twierdzeń ogólnych z wynikami konkretnych badań i posiada głównie walor poznawczy. Pozwala on bowiem na możliwie jasne sprecyzowanie, jaki to zespół zmiennych mamy na myśli, kiedy mówimy o społeczności wyróżnionego typu. Charakterystyka ta precyzuje także, jakie procesy i przemiany sprawiają, że w odniesieniu do pewnych form społecznego współżycia na wsi - obserwowanego współcześnie - nie możemy już używać klasycznego terminu "tradycyjna społeczność wiejska". Jednak wartość operacyjna zamieszczonego opisu jako punktu wyjścia dla badań empirycznych jest częściowo

---

<sup>1</sup> Specyfikę kulturową społeczności tradycyjnej uwzględniam tylko częściowo. Szerzej ten problem rozważam w innym opracowaniu. Zob. Typologiczne ujęcie tradycyjnej kultury ludowej, w: Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie, z. 70. Prace Filozoficzne III, Kraków 1981 r.

ograniczona. Wynika to z niejednakowego stopnia teoretycznej ogólności twierdzeń zawartych w zamieszczonym opisie. Miałyby więc określone kłopoty badacz, który w oparciu o zaprezentowaną charakterystykę chciałby zbudować adekwatny kwestionariusz do badania tradycjonalizmu wiejskich społeczności. Natomiast nieco łatwiej przyszłoby mu dokonywanie wtórnej analizy już zebranych materiałów, zwłaszcza zaś zebranych przy pomocy badań monograficznych.

Przedstawiony w tym szkicu typologiczny opis życia wiejskich społeczności w tzw. tradycyjnym okresie ich istnienia, rzecz jasna, nie jest wyczerpujący. Odzwierciedla przede wszystkim zakres zagadnień, który najczęściej stanowił przedmiot zainteresowania polskich badaczy wsi. Opis ten nie oddaje całej pełni bogactwa zależności i prawidłowości zachodzących w tych zbiorowościach. Częściowo wskazuje na ten prosty fakt, który mówi, że lokalność i zamknięcie społeczno-kulturowe wsi może być organizowane na podstawie różnych - występujących z różnym nasileniem - cech i wielkości charakterystycznych dla grupy społecznej.

## EKOLOGICZNE PODSTAWY TRADYCYJNEJ SPOŁECZNOŚCI

Każda postać życia społecznego ma swój przestrzenny odpowiednik. Jaskrawe tego przejawy obserwujemy w tradycyjnych społecznościach wiejskich. Zagroda i "ojcowizna" lub "matkowizna" stanowiły ramy terytorialne dla przeważającej części stosunków społecznych. Fakt zamieszkiwania na obszarze wsi i przynależności do określonego kręgu rodzinno-sąsiedzkiego wyznaczał granicę społecznej identyfikacji, pozwalał odróżniać swoich od obcych.

System lokalnych powiązań, jaki cechuje wieś polską, przykładowo na przełomie XIX i XX w. był niewątpliwie dziedzictwem okresu pańszczyźnianego. Zbiorowości te były terenem bazoplanowo kształtującym się przez wiele pokoleń,

były to grupy społeczne, które nie posiadały innego celu poza własnym istnieniem. F. Znaniecki podkreśla, że poprzez swego rodzaju selekcję społeczną tylko te formy zachowania się nabrały trwałości, które potrafiły w danych warunkach dać członkom społeczności wystarczające zaspokojenie zasadniczych dążeń do oddźwięku, uznania, bezpieczeństwa i nowych doświadczeń. Wskazuje na to fakt, iż nie tworzono w niej świadomie żadnej instytucji społecznej, której celem byłoby zaspokojenie jakiejś potrzeby: potrzeby zaspokojano jedynie poprzez uczestnictwo w pewnych specyficznych lokalnych wartościach<sup>2</sup>. Z kolei - zdaniem K. Dobrowolskiego - czynnikami, które decydowały o trwałości struktury społecznej tradycyjnej zbiorowości wiejskiej, były: zajęcia rolnicze oparte na niskim poziomie sił wytwórczych i trwałość osiedlenia społeczności wioskowych. Nieskomplikowanym narzędziem rolniczym oraz prostym technikom pracy towarzyszyły: tendencja do samowystarczalności gospodarczej i znikomą wymiana towarowa. Dziedziczenie zagrody i gospodarstwa, na którym pracowali ojcowie w tych samych ramach materialnych i otoczeniu tej samej przyrody, ułatwiało kontynuowanie dawnych przestrzennych form życia<sup>3</sup>. Innym ważnym czynnikiem stabilności tradycyjnych form życia społeczności był patriarchalny ustrój rodziny chłopskiej. Polegał on na silnej i dominującej zależności dzieci od rodziców. Doniosły wpływ na trwałość tradycyjnych struktur miała również sytuacja społeczna chłopstwa jako klasy społecznej. Prawny i ekonomiczny ucisk utrudniał w znacznym stopniu pomyślny rozwój wiejskich społeczności, hamował ich próby kontaktu ze społeczeństwem narodowym.

Isolowane warunki życia społecznego jednostki zamykały

---

<sup>2</sup> W.J. Thomas, F. Znaniecki: Chłop polski w Europie i Ameryce, t. 4, Warszawa 1976, s. 181.

<sup>3</sup> K. Dobrowolski: Studia nad życiem społecznym i kulturą, Ossolineum 1966, s. 80.

się zasadniczo w obrębie rodziny, sąsiedztwa i gminy - parafii. Formalna przynależność do gminy nie była sprawą indywidualnego wyboru, "...każdy w obrębie ustalonego terytorium podlegał w sprawach administracyjnych i sądowych władzom gminnym, prawo zaś i obowiązek czynnego uczestniczenia w działalności gminy automatycznie mają jej wszyscy mieszkańcy będący właścicielami określonego minimum gruntu na jej terenie<sup>4</sup>.

#### USTABILIZOWANY CHARAKTER TRADYCYJNEJ STRUKTURY

Specyficzny, dwoisty i lokalno-centryczny charakter posiadała struktura stosunków społecznych w tradycyjnej społeczności. Struktura klasowo-warstwowa określana zróżnicowaniem majątkowym w warunkach spójnej i solidarnej społeczności łagodziła niejako siłę antagonizmów klasowych. Z jednej strony prowadziło to do antagonistycznych stosunków podległości i posłuszeństwa. Wyraźnie widać to było, np. w eksploatacji biednych i bezrolnych chłopów przez właścicieli dużych gospodarstw. Wyzysk ten był wielostronny, bowiem posiadał zarówno formę kapitalistyczną, jak również feudałną, np. w postaci odrobku i renty naturalnej w stosunkach między bogatym a biednym sąsiadem. Rzecz oczywista, że wyzysk ten prowadził do zaostrzenia konfliktów społecznych na wsi. Z drugiej strony bogatsi rozwijali stosunki patronackie. Skupiali oni wokół siebie pewną liczbę zależnych od siebie gospodarzo biedniejszych gospodarzy. W ten sposób na konfliktowy stosunek wyzyskiwaczy i wyzyskiwanych nakładał się solidarystyczny stosunek "patronów" i "klientów". Dzieje wsi dostarczają wiele przykładów an-

---

<sup>4</sup> W.J. Thomas: F. Znaniecki, Chłop polski..., op.cit., s. 183.

tagonizmów klasowych w łonie wsi i solidarnych wystąpień całej wspólnoty wbrew obiektywnym sprzecznościom interesów. Najwcześniej w literaturze polskiej na fakt ten zwrócił uwagę S. Czarnowski. Wysunął on wniosek o istnieniu w łonie społeczności wiejskiej dwóch tendencji sprzecznych. Jedna z nich ma swe źródło w zróżnicowaniu majątkowym i zmierza do przeciwstawienia sobie z jednej strony proletariatu bezrolnego lub posiadającego tylko mikroskopijne działki ziemi, z drugiej - włościan zamożnych, wyzyskujących pracę tegoż proletariatu. Jednocześnie zaznacza się tendencja druga, równie wyraźna jak pierwsza, mająca za sobą już starą historię, zmierzającą do scalenia zarówno biedoty wiejskiej jak również bogaczy na podstawie zasad klienteli i w ramach gromady wiejskiej<sup>5</sup>.

Jeszcze inna charakterystyczna cecha tradycyjnej struktury społeczności związana była z dwoistą funkcją rodziny wiejskiej: społeczną i produkcyjną. Właściciel środków produkcji był równocześnie "głową" rodziny. Władza ojca uzupełniona była uprawnieniami kierownika gospodarstwa. Sytuacja taka sprzyjała umocnieniu władzy typowo patriarchalnej i niespotykanego gdzie indziej umacniania się autorytetu ludzi "starszych". Gospodarstwo rodzinne było miejscem, w którym zasadniczo wszyscy członkowie rodziny zdobywali środki do życia. Fakt ten stanowił o jej wyjątkowej spójności i sile jej nakazów. Integralność rodziny współokreślają czynniki ekonomiczne, moralne i emocjonalne. Gospodarstwo rolne tylko częściowo podlegało działaniu prawidłowości ekonomicznych. Produkty rolne tam wytworzone w minimalnym wymiarze stawały się towarem. Znaczna ich część przeznaczona była dla rodziny, konsumowana na miejscu. Oczywiście stan taki izolował rodzinę od wpływów szerszego społeczeństwa.

---

<sup>5</sup> S. Czarnowski: Podłoże ruchu chłopskiego, w: Dzieła t. II, Warszawa 1966, s. 168 i n.

Natomiast w łonie systemu społecznego, jakim była społeczność wiejska, rodzina, nie tworzyła samodzielnej jednostki społeczno-gospodarczej, włączona była w szerszy układ zależności krewniaczych i sąsiedzkich. W systemie wiejskim - zdaniem D. Markowskiej - pojedyncoza rodzina nie mogła sama rozstrzygać o swych wewnętrznych problemach. Była ona otwarta na wpływy i kontrolę zespołu sąsiedzkiego, a w pewnym zakresie całej społeczności. Autorka w powiązaniu rodziny i gospodarstw, w dwustronnej zależności rodziny i społeczności wiejskiej dopatruje się przyczyn zjawiska, którą określa jako wewnętrzny determinizm życia wiejskiego, potęgowany stosunkowo małymi rozmiarami społeczności i jej względną izolacją. Uważa, że ten wewnętrzny determinizm był właśnie tym, co decydowało o trwałości ram strukturalnych społeczności lokalnej<sup>6</sup>. Oczywiście, że ów "determinizm" nie przekreślał procesów ruchliwości społecznej, konfliktów, sprzeczności interesów. Miały one jednak swoisty przebieg. Na przykład procesy ruchliwości wobec braku innych zawodów na wsi były jednokierunkowe i jednostronne.

W tradycyjnych wiejskich społecznościach ruchliwość społeczna przejawiała się wzdłuż jednego toru, wyznaczanego przez hierarchiczny porządek społeczny. Jednostka w zbiorowości tradycyjnej, niejako drogą naturalnego dziedziczenia, zajmowała przeznaczone dla niej miejsce w strukturze społecznej, klasowej i zawodowej. Zasadniczo nie było możliwości "jakościowego" awansu. Osobnik przychodzący na świat w rodzinie wiejskiej "z góry" skazany był na zawód rolnika. Od dzieciństwa przygotowywano go do pełnienia tej roli. W miarę upływu lat życia, poszczególne etapy były ściśle określone, zdeterminowane sytuacyjnie: żenił się, przechodził do grona dorosłych, przejmował gospodarstwo ojca.

---

<sup>6</sup> D. Markowska: Rodzina w społeczności wiejskiej - ciągłość i zmiana, Warszawa 1976, s. 49.



Ogólnie mówiąc, najbardziej podstawowe i charakterystyczne cechy ruchliwości społecznej w zachowawczych strukturach wiejskich dają się sprowadzić do następujących wyznaczników:

a/ ruchliwość ta przejawiała się wzdłuż jednego toru, który wyznacza hierarchiczny porządek społeczny składający się z rodzin rolniczych i układów krewniaczo-sąsiedzkich;

b/ przesunięcia w dół lub w górę w hierarchii społecznej wsi tradycyjnej nie były na ogół rezultatem aktywności jednostki, lecz układów obiektywnych, czy naturalnych /np. liczba pretendentów do spadku, długość życia rodziców/. W zasadzie uczestnikiem procesów ruchliwości społecznej była cała rodzina, a nie jednostka;

c/ przesunięcia w górę lub w dół hierarchii wiejskiej miały charakter kumulatywny, globalny. Awansowi lub degradacji rodzin towarzyszyła na ogół zmiana wszystkich cech pozycji społecznej. Zmianie pozycji majątkowej towarzyszyły odpowiednie zmiany w dochodzie, w prestiżu społecznym, w udziale we władzy, w stylu życia;

d/ z kumulatywnym charakterem ruchliwości społecznej zbieżny był stabilny system prestiżu. Używając terminologii R.K. Mertona można powiedzieć, że ruchliwość partykularna oparta była na mechanizmie "sekwencji statusów" lub też, że miała ona rotacyjny charakter;

e/ procesy ruchliwości społecznej przebiegały niemal całkowicie w lokalnej, wioskowej przestrzeni społecznej. Ruchliwość społeczna w minimalnym stopniu łączyła się z torami ruchliwości we wsiach sąsiednich<sup>7</sup>.

Jak się wydaje, globalny i kumulatywny charakter procesów ruchliwości społecznej w tradycyjnym wiejskim systemie społecznym był jednym z istotnych czynników utrzymywa-

---

<sup>7</sup>R. Turski: Z problematyki ruchliwości społecznej, w: "Roczniki Socjologii Wsi", t. VII, 1967, s. 30.



nia jego równowagi, jego petryfikacji, uodpornienia go na wpływy świata zewnętrznego. Taki charakter ruchliwości społecznej uwarunkowany był specyfiką systemu wiejskiego, w którym występowała dodatnia współzależność różnorodnych pozycji społecznych; pozycji majątkowej odpowiadały z reguły pozostałe wyznaczniki pozycji społecznej. Inaczej, była to obok innych niemniej ważnych, przyczyna stabilizacji struktury społecznej wsi tradycyjnej, jej odporności na wpływy zewnętrzne. Procesy ruchliwości społecznej przebiegały przede wszystkim w przestrzeni wioskowej: w minimalnym stopniu, niewiele jednostek przekraczało granice własnej społeczności.

#### ZAMKNIĘTY I AUTONOMICZNY CHARAKTER ORGANIZACJI SPOŁECZNEJ

Specyfika życia grupowego wsi tradycyjnej manifestowała się poprzez istnienia wzajemnych zależności między jej głównymi jednostkami składowymi, jakimi były: gospodarstwo, rodzina i krąg krewniacko-sąsiedzki. Organizacja wewnętrzna pojmowana jako układ ról, instytucji, wzorów postępowania i środków kontroli miała charakter nieformalny. Tworzyła się w spontanicznych procesach wzajemnego oddziaływania w drodze ustnego przekazu i osobistego przykładu. W życiu społecznym niepoślednią rolę odgrywały autorytety zewnętrzne - ksiądz i pan, autorytety wewnętrzne, tj. najstarsi i najbliżsi krewniacy. Były to autorytety osobowe, a nie bezosobowe, autorytety funkcji lub wieku; współwyznaczała je wielkość gospodarstwa i pozycja w rodzinie. Częściowo pełniona funkcja zwiększała autorytet, jednak był on zawsze osobowy.

Zamknięty charakter życia wiejskiego mocno podkreśla K. Dobrowoński. Autor uwypukla dialektyczną współzależność między określonym poziomem sił wytwórczych, działaniami

produkcyjnymi i odpowiadającym im specyficznym sposobem życia tradycyjnej społeczności. Jego zdaniem, wyraża się to między innymi patriachalnym charakterem rodziny wiejskiej z licznymi dziećmi, które zapewniają tanią obsługę gospodarstwa oraz w swoistych stosunkach sąsiedzkich i międzyklasowych. Danemu poziomowi sił wytwórczych i stylowi życia społeczno-gospodarczego odpowiadał prymitywny charakter sztuki ludowej, literatury i innych wytworów kulturowych. Podkreśla "/.../ więzią umaoniającą te współzależności była swoista umysłowość chłopska, która - wyrósłszy z określonych warunków bytu - wypalała z kolei swe piętno na wszystkich dziedzinach działalności społeczności wiejskiej"<sup>8</sup>.

Grupa ta, jak widać, zaspokajała najważniejsze, powszechne, najbardziej elementarne potrzeby społeczne, regulowała wszelkie postępowanie i zachowanie swych członków: rodzinne, gospodarcze, wychowawcze, rozrywkowe, religijne i polityczne. Mieszkańcy wsi znajdowali na miejscu wszystkie usługi, jakich potrzebowali do zaspokojenia swoich potrzeb. Kontakt ze "światem" utrzymywali tylko nieliczni przedstawiciele.

Uwagi powyższe podkreślają zamknięcie społeczno-kulturowe zbiorowości wiejskiej, jej samowystarczalność. Jednak nie był to system całkowicie zamknięty i samowystarczalny. J. Burszta pisze: "Izolacja polityczna, społeczna i gospodarcza wsi nie oznaczała więc i nie pociągała za sobą izolacji kulturowej chłopstwa. Mimo zamknięcia w ramach wsi, parafii, dominium, chłopci mieli w rzeczywistości wiele bezpośrednich kontaktów ze światem"<sup>9</sup>. Autor ma tu na myśli podróże podwodami w różne strony kraju, spław zboża do Gdańska, uczestnictwo w pieigrzywkach re-

---

<sup>8</sup> K. Dobrowolski: Studia nad życiem..., op.cit., s.104.

<sup>9</sup> J. Burszta: Kultura ludowa - kultura narodowa. Warszawa 1974, s. 46.

ligijnych itd. W związku z tym możemy raczej mówić o stopniu nasilenia: "zamkniętości", "samowystarczalności" wiejskiej społeczności w zakresie: życia politycznego, społecznego, gospodarczego i kulturowego, bo chociaż tradycyjna społeczność miała charakter grupy pierwotnej, to jednak nigdzie nie występowała w czystej formie.

W autonomicznym systemie wiejskiego życia społecznego jednostka czerpała dla siebie wartości i wzory działań, aspiracje. Własną sytuację postrzegała i porównywała w odniesieniu do grupy, której sama była członkiem. Prawie nigdy nie identyfikowała się z ludźmi należącymi do innych grup. Dla jednostek - członków społeczności-jej kultura, język, obyczaje, wzory zachowań były czymś tak zrozumiałym i prostym, iż nie mogły być przedmiotem refleksji, wszystko zamykało się w obrębie normalnej, zrozumiałej samo przez się codzienności.

Na mieszkańców wsi nie można patrzeć tylko jako na pojedyncze indywidua. Każdy z nich był członkiem społeczności wiejskiej, każda zaś taka społeczność miała ściśle ustalone normy czy wzory zachowania się narzucone za pomocą różnych sankcji wszystkim swym członkom. Siła tych wzorów i sankcji stojących na straży ich realizacji była tak wielka, że bano się je przekroczyć. Wiadomo, że zasadniczy wzór dawnego chłopca zorganizowany był wokół podstawowej zasady niezmienności, jakżeż powszechnie wyrażonej w powiedzeniu: "ojcowie i dziadowie tak czynili i było dobrze, ja też tak będę czynił"<sup>10</sup>. Silny uniformizm kulturowy powodował, że jednostki wykraczające swoim zachowaniem poza przyjęte podstawowe formy życia w ramach społeczności spotykały się z ostrą represją satyryczną przez wyśmianie, moralną przez potępienie i bojkot towarzyski, prawną przez zastosowanie sankcji karnych<sup>11</sup>.

---

<sup>10</sup> J. Chałasiński: Młode pokolenie chłopów. Warszawa 1938, s. 87.

<sup>11</sup> K. Dobrowolski: Studia nad życiem..., op.cit. s.91.

W tych warunkach wpływ społeczności na kształtowanie osobowości jej członków był wyjątkowo duży i wszechstronny, niemal jedyny przez cały okres ludzkiego życia. Stąd tak ukształtowana osobowość jednostki była wyjątkowo integralna, dostosowana do wymogów jednego tylko środowiska i dlatego z trudem poddawała się zabiegom przystosowawczym w oboym środowisku, była nieelastyczna, konserwatywna. Jej poczucie przynależności do grupy było bardzo silne. Kontrola grupy nad jednostką była wyjątkowo duża i przenikliwa.

Jednostka w takiej społeczności nie operowała pojęciami abstrakcyjnymi lecz językiem faktów, sytuacji i konkretności. W życiu codziennym rzadko kierowała się racjonalnymi przesłankami. W skali masowej rozpowszechnione były przesady, zabobony itd. Cechą charakterystyczną mieszkańca wsi była rozwinięta pracowitość i wytrwałość. Prymitywne warunki życia uodparniały mieszkańców na przeciwności losu. Rodziły także postawę nietolerancji dla zachowań odmiennych od uznanych wzorów kulturowych; postawę, która źródło swe miała w konserwatyźmie społecznym.

Wychowanie jednostki realizowało się przede wszystkim w rodzinie wiejskiej i miało na celu przekazanie jej tego zasobu zachowań i kultury, którą reprezentowali rodzice, a który był potrzebny do utrzymania życia, do jego powtórzenia. Rodzina wiejska wdrażała jednostkę w określony zasób wierzeń i obowiązków religijnych czy obyczajowych dotyczących zachowania się w rodzinie i sąsiedztwie. Globalny system wychowania jednostki na wsi tradycyjnej znajdował wyraz w charakterystycznym światopoglądzie ludowym. S. Czarnowski taki zespół wyobrażeń określił następująco: "/.../ kultura chłopska, sposób chłopski, obyczaj jest w rozumieniu chłopskim poza czasem. Chłop w tradycjonalizmie swoim jest antyhistoryczny. To jedno już wystarczy, by go wyodrębnić jako typ psychiczny różny od typów reprezentowanych w innych a współistniejących klasach społecznych"<sup>12</sup>

---

<sup>12</sup> S. Czarnowski; Dzieła, t. II, op.cit., s. 168

Uogólniając rzecz, można stwierdzić. Tradycyjna zbiorowość społeczna w sposób zabsolutyzowany określała kształt osobowości społecznej jednostki. W niemal pełnym zakresie zaspokajała wszelkie potrzeby jednostki: potrzebę afiliacji i społecznego uczestnictwa, stanowiła jedyny czynnik socjalizacji i wychowania, w pełni kontrolowała wszelkie zachowanie jednostki, w sposób pełny determinowała jej pozycję i rolę społeczną. Zakreślała dopuszczalne granice tolerancji w zachowaniach społecznych wszystkich swoich członków; społeczność była dla jednostki grupą odniesienia zarówno w sensie normatywnym, jak również i w sensie porównawczym.

#### LOKALNE PODSTAWY WIĘZI SPOŁECZNEJ

Tradycyjna wieś była grupą, w której więź społeczna wytworzona została samorzutnie w ciągu wielu lat 'współżycia zbiorowego, a później jej ostoją stała się tradycja. Ciągłość osadnictwa miała swoje znaczenie spajające, sprzyjała tworzeniu się swoistego dziedzictwa kulturowego i wspólnej historii. Specyficznym funkcjom społecznym odpowiadały charakterystyczne formy więzi społecznej. Formy te tworzone były:

a/ na zależnościach funkcjonalno-strukturalnych wynikających ze struktury społeczno-ekonomicznej ówczesnych zbiorowości, stamtąd narzędzi w produkcji rolnej itp.;

b/ w rozwiniętych stosunkach sąsiedztwa i pokrewieństwa. Charakterystyczne było tu to, że stosunki te realizowały się w granicach wsi i obejmowały wszystkich sąsiadów w obrębie danej społeczności wiejskiej.

Tradycyjna wiejska społeczność, mimo istnienia różnic klasowo-warstwowych, charakteryzowała się bardzo silną więzią społeczną, która stapiała mieszkańców poszczególnych osad w wioskowe grupy terytorialne. Kontakty ze światem

zewnątrznym, chociaż zawsze istniały, to jednak były one na tyle nieznaczące i słabe, że nie zagrażały wewnętrznej spójności i integracji grupy mocno związanej z istnieniem jej lokalnych autorytetów. Więź tradycyjna cechowała się tym, co W.J. Thomas i F. Znaniecki nazywają "świadomością mocy społecznej i moralnej". Przejawiała się ona najoźniej w konfliktach z siłami zewnętrznymi. Podkreślają oni, że dziwić może niemal nieograniczona wiara jednostki w słuszność wspólnej sprawy i powodzenie grupowego działania. Świadomość ta przybierała niekiedy naiwne, wygórowane rozmiary, miała ona wyraźnie swoje źródło w tym, że wspólnota w oczach każdego z jej członków posiadała pierwotną doniosłość<sup>13</sup>.

Wyraźne uzasadnienie w literaturze przedmiotu znajduje teza, że pokrewieństwo i powinowactwo było pierwszym źródłem, z którego wyrastała więź zespalająca w jedną całość mieszkańców wsi. Inne czynniki wpływały z instytucji sąsiedztwa. Pokrewieństwo i sąsiedztwo stanowiły komplementarną podstawę łączącą wszystkich mieszkańców w jedną odrębną całość. Inną charakterystyczną cechą więzi na wsi tradycyjnej jest tzw. "zewnątrzna solidarność", zjawisko to według F. Znanieckiego polega na tym, że "/.../" każdego żywo interesuje opinia wyrażona o kimkolwiek z jej członków. Zewnętrzna solidarność - to znaczy solidarność narzucona z zewnątrz - przejawia się w dążeniu każdej wspólnoty do uogólnienia opinii o jednostce, obejmując ją węższą grupę społeczną, której ta jednostka jest członkiem, i do szczegółowej opinii o społecznej grupie, obejmując ją każdego członka grupy"<sup>14</sup>.

Czynnikami powodującymi utrzymywanie się określonych wzorów we wszystkich sferach życia, w szczególności w sto-

---

<sup>13</sup> W.J. Thomas, F. Znaniecki: Chłop polski..., op.cit., t. I, s. 109.

<sup>14</sup> ibidem, s. 110.

sunkach społecznych, we wzajemnych kontaktach rodziców i dzieci, krewnych i sąsiadów, biednych i bogatych był lęk przed sankcjami.

Oczywistej i w pełni zrozumiałej świadomości, odrębności w stosunku do innych zbiorowości wiejskich towarzyszyło mieszkańcom poszczególnych wiosek tradycyjnych poczucie szczególnej doniosłości i wyższości ich własnej kultury. Na wyobrażenia te składały się zarówno stwierdzenia pewnych konkretnych realnych cech, jak i ocen wartościujących własne dążenia, własne poglądy i opinie. "Ten zespół wyobrażeń możemy określić jako mit grupowej wartości. Najgłębszą treścią tego mitu było podkreślenie wyższości własnego stylu życia, wartości związanych z własną grupą"<sup>15</sup>. Wyobrażenia te służyły z kolei podniesieniu woli życia przez wiarę we własne znaczenie, we własne wartości. Wyrastające ze współżycia gromadzkiego, umacniały z kolei więź między członkami wioskowej społeczności i ciągłość życia grupowego.

Posługując się terminologią S. Ossowskiego powiedzielibyśmy, że w tradycyjnej społeczności dominowała raczej identyfikacja z grupą w sensie kolektywnym, tzn. stosunek do poszczególnych członków grupy był wynikiem określonego stosunku do społeczności /grupy/ - "jestem związany z tymi ludźmi, ponieważ są członkami mojej grupy"<sup>16</sup>. Więzy ta miała z jednej strony charakter symetryczny, ponieważ istniały na wsi określone przejawy sprzeczności interesów klasowych. Z drugiej strony istnienie tych antagonizmów zdecydowanie łagodziła czy nawet niwelowała silna solidarność w obrębie całej społeczności. Owe zacieranie konfliktów

---

<sup>15</sup> K. Dobrowolski: Studia nad życiem..., op.cit., s. 102.

<sup>16</sup> S. Ossowski: O Nauce, w: Dzieła, t. IV, Warszawa 1967, s. 158.



nadawało więc niesymetryczną formę solidarności klasowej w obrębie całego proletariatu wiejskiego.

Szczególą rolę w procesie sojalania się społeczności wioskowej odgrywały powiązania gospodarze przez więź pracy, wspólną własność gromadzką, więź wzajemnych zabezpieczeń. Więź pracy występowała z klasyczną wyrazistością we wsiach trójpolewych, w których obowiązywał tzw. przymus niwowy. Polegał on na organizowaniu jednoczesnych zbiorowych zasiewów i prac okopowych i na równoczesnym zbieraniu plonów. Zarówno przymus niwowy, jak i korzystanie ze wspólnego pastwiska i lasu pociągało konieczność odpowiedniego zorganizowanego kierownictwa. Stan taki powodował, że ustalał się system wzajemnych zabezpieczeń w sytuacjach społecznych związanych np. ze stratami wynikłymi z wypadków losowych. Dotyczyło to przykładowo pomocy w wypadku pożaru, zniszczenia zasiewów przez powódź itp.

Więź społeczna we wsi miała charakter bezpośredni i osobowy. Wszyscy mieszkańcy wsi znali się i oceniali wzajemnie, jedni za drugich czuli się odpowiedzialni. Kontakty osobiste były nieanonimowe i nieformalne oraz długotrwałe i nieprzypadkowe. Istniała tam przewaga więzi osobistej, więź społeczna nabierała w tradycyjnej społeczności charakteru związków predeterminowanych na drodze naturalnej /biologicznej/, konformizm społeczny stawał się głosem krwi, zaś antagonizmy grupowe, nawet jeśli rozwinęły się na podłożu rywalizacji gospodarczej, otrzymywały rzekomą sankcję "przyrodzoną", która była równie bezalternatywna jak sankcja religijna<sup>17</sup>.

Więź społeczna regenerowała się w trakcie procesu wychowania i samowychowania. Proces wychowania realizował się przede wszystkim poprzez świadome i celowe wprowadze-

---

<sup>17</sup> S. Ossowski: Więź społeczna i dziedzictwo krwi, w: Dzieła T.II, op.cit., s. 139.

nie wychowanka w określony system kulturowy w trakcie słownych pouczeń, osobistego przykładu i kontroli wyuczonych czynności. Dzieci w rodzinie były traktowane jako siła robocza, której zadanie polegało na obsłudze gospodarstwa. Związek rodziców i dzieci realizowany był drogą zaostrożonej dyscypliny i posłuszeństwa. Na straży stały tu określone sankcje, np. upomnienie lub nagana słowna, chłosta, groźba wydziedziczenia.

Proces samowychowania realizował się też na bazie styczności ze środowiskiem społeczno-kulturowym i z określonym środowiskiem przyrodniczym. Samowychowanie osobnika uwidoczniło się przede wszystkim w drodze naśladownictwa różnorodnych zachowań starszych członków rodziny, krewnych, sąsiadów i osadników o dużym autorytecie w społeczności<sup>18</sup>.

Uogólniając tę część rozważań dotyczącą więzi możemy powiedzieć, że więź społeczna w tradycyjnej zbiorowości wiejskiej zasadniczo daje się sprowadzić do trzech podstawowych zakresów powiązań:

- a/ mechanizmu solidarności i identyfikacji ze zbiorowością zamieszkującą wyodrębnione terytorium;
- b/ poczucia zależności ekonomicznej i psychospołecznej od społeczności;
- c/ poczucia przydatności, co wyrażało się poprzez zajmowanie pewnego miejsca w życiu społecznym, pełnienie w nim określonej funkcji.

#### ZAMKNIĘTY CHARAKTER DZIAŁAŃ GRUPOWYCH I OSOBNICZYCH

Jedną z najbardziej charakterystycznych cech tradycyjnej społeczności było uporczywe utrzymywanie się w niej w postaci szczałkowej dawnych gminnych instytucji zabezpie-

---

<sup>18</sup> K. Dobrowolski: Studia nad życiem..., op.cit.,, s. 213.

ozajających wspólne interesy wiejskiej grupy. Konsekwencje takiego stanu rzeczy były różnorodne. Pomoc produkcyjna i wzajemna pomoc w wypadku klęski żywiołowej lub jakiejś katastrofy w rodzinie, spełnianie pewnych funkcji ekonomicznych opartych często o wspólną własność /las, pastwiska gromadzkie/ oraz wspólnych korzystnych dla wszystkich działań; utrzymanie porządku i bezpieczeństwa, spełnianie szerszych funkcji kulturowych oraz towarzyskich i sprawowanie przez opinię kontroli społecznej nad poszczególnymi rodzinami i jednostkami - to funkcje wsi, wyrastające z funkcji rodziny i zamykające wieś w całość spoiwą wobec świata zewnętrznego, całość w znacznej mierze samowystarczającą.

Podobna determinacja zachowań osobniczych wynikała z zamkniętego charakteru społeczności. Życie społeczne jednostki przebiegało w ramach uczestnictwa w zbiorowościach koncentrycznych /społeczność, region, naród/, wśród których najważniejsza była jej własna. J. Chałasiński w swojej koncepcji społeczności "zupełnej" i "zamkniętej" podkreśla, że obejmowała ona jednostkę ludzką we wszystkich jej zainteresowaniach życiowych i zainteresowaniom tym nadawała jednolity kierunek. Działanie społeczne jednostek oceniane było przez otoczenie w kontekście jej całkowitej roli społecznej<sup>19</sup>. Osiągnięcia produkcyjne nie mogły więc być w kolizji z wymaganiami dobrego sąsiada, głowy rodziny i członka tej samej grupy religijnej.

Regulowanie przez społeczność wszystkich sfer życia jednostki powodowało, że normy ustalające jej zachowanie w różnych dziedzinach są ściśle ze sobą związane. Wpływało to między innymi na charakterystykę działalności gospodarczej. Kryteria, jakimi kierowała się jednostka, nie mogły i nie mogą być rozumiane w kategoriach "czysto racjo-

---

<sup>19</sup> J. Chałasiński; Młode pokolenie chłopów..., op.cit., s. 138.

nalnych", ekonomicznych, np. w dążeniach do maksymalizacji dochodu. Żadna z dwóch zasad prakseologii nie miała w tym wypadku szerszego zastosowania<sup>20</sup>. Kryteria aktywności gospodarczej miały wtedy charakter społeczno-polityczny, w którym np. prestiż społeczny może równoważyć straty ekonomiczne. Interpretacja zachowań jednostki musi mieć w tym wypadku charakter złożony. Może ono być zrozumiane jedynie wtedy, gdy za układ odniesienia przyjmujemy społeczność większą, jako integralną całość w sensie społeczno-kulturowym.

Jednostka w takiej społeczności charakteryzowała się wszechstronnymi umiejętnościami praktycznymi, często nie związanymi z pracą na roli. Zjawisko to wiązało się z dążeniami jednostki do uzyskania względnej samowystarczalności własnej rodziny. "Mieć wszystko dla siebie na własne potrzeby nie tylko w zakresie wyżywienia, oto dewiza, która przyświecała tradycyjnej rodzinie jako zespołowi produkcyjnemu"<sup>21</sup>.

Główne wzory społeczne ogniskowały się wokół pracy nad wytworzeniem środków do życia. Jednak nie ograniczało się to jedynie do zachowań produkcyjnych. Wokół tych procesów, co podkreślono wcześniej, wytwarzała się skomplikowana sfera rozrywkowo-estetyczna. W niej uwidaczniał się także aspekt artystyczny, sztuka ludowa. W wielofunkcyjnym charakterze działań trudno było rozdzielić aspekt użytkowy od aspektu teoretycznego, który najczęściej posiadał charakter zmistyfikowany. Na przykład podczas żniw grzechem było próżnować i nie brać udziału w ogólnowiejskim akcie zbioru plonów. Również w aspekcie przestrzennym prace żniwne powodowały pewien istotny kontekst kulturowy. Odbywały się one nieja-

---

<sup>20</sup> O. Lange: *Ekonomia polityczna*. Warszawa 1978, s. 140.

<sup>21</sup> K. Dobrowolski: *Studia nad życiem...*, op.cit., s. 210.

ko w krajobrazie posiadającym znaczenie mistyczne. Okolice pagórki, kamienie, drzewa, strumyki nie były kulturowo obojętne<sup>22</sup>.

Cytowany wyżej autor - W. Pawluczuk - zwraca uwagę, że sama czynność, sam akt żniwny był "realizacją" pewnego mitu. Był to mit pracy chłopskiej, "w pocie czoła", nierozłącznie związanej z chłopskim stanem; pracy, która zaczęła się w owym mistycznym czasie, kiedy dano początek wszystkim rzeczom i zjawiskom: pagórkom, drzewom, ptakom, wszelkiemu istnieniu i wszelkiemu porządkowi<sup>23</sup>. Zachowanie takie było więc rytuałem, który nakazywał szacunek dla przedmiotu ludzkiej aktywności.

Cały skomplikowany system działań uwidaczniał się również w procesie wychowawczym, w trakcie którego wprowadzono wychowanka w określony świat materialnych i niematerialnych wartości. Odbywało się to z jednej strony poprzez celowe pouczenia i pokazy. Zachowania te miały charakter świadomy wtedy, gdy zabiegi socjalizacyjne - nabywanie umiejętności praktycznych i wiedzy teoretycznej - przebiegały w sposób intencjonalny, celowy i zinstytucjonalizowany. Z kolei nabywanie nowych wartości odbywało się w sposób żywiołowy, wtedy, gdy oddziaływanie wpływało ze styczności i naśladownictwa.

Widzimy więc, że w procesie wychowania jednostki kanały sytuacyjny i merytoryczny stanowiły niejako symbiotyczną jedność. K. Dobrowolski podkreśla: "Oddziaływanie na ludzi drogą ustną i pokazem działań praktycznych wykazuje stosunkowo najsilniejszą trwałość w sferze obyczaju. W ten sposób możemy wyodrębnić kultury czysto tradycyjne,

---

<sup>22</sup> W. Pawluczuk: Światopogląd jednostki w warunkach rozpadu społeczności tradycyjnej. Warszawa 1971, s. 8.

<sup>23</sup> Ibidem, s. 89.

kultury tradycyjne z ograniczoną rolą pisma i kultury ze zdecydowaną przewagą pisma i innych środków mechanicznej transmisji społecznej<sup>24</sup>.

Innym ważnym narzędziem podtrzymania trwałości tradycyjnych wzorów zachowania były zinstytucjonalizowane spotkania towarzyskie. Miały one różną postać: np. zebrania w domu, w karczmie, styczności w czasie drogi do kościoła, na jarmark, na odpust. Nurt życia wiejskiego był spokojny, cechował go brak pośpiechu i nerwowości. Ludzie pracowali dużo, rzadko się spieszyli, praca charakteryzowała się systematycznością, lecz rytm jej był wolny. Zasięg oddziaływania kulturowego wsi był z reguły niewielki. Swoistym wytworem wielofunkcyjnych wzorów zachowań w tradycyjnej społeczności był folklor pojmowany jako określony zasób wiedzy i twórczych umiejętności artystycznych danej społeczności. Był on ściśle związany z podłożem społecznym, w swych treściach był odbiciem warunków tego życia. Nosiciele folkloru byli zarazem twórcami, wykonawcami i odbiorcami.

#### UWAGI UZUPEŁNIAJĄCE

Powyższa charakterystyka tradycyjnej społeczności stanowi specyficzną formę podsumowania rezultatów badań nad wiejskimi zbiorowościami. Rezultaty te przedstawiono w postaci zbioru socjologicznych twierdzeń mających pewne empiryczne uzasadnienie. Zabiegi te miały na celu bliższą pojęciową konkretyzację głównego przedmiotu zainteresowania; zmierzałem do takiego rozumienia teorii socjologicznej, w której systematyzacja twierdzeń na nią się składających oparta byłaby na podobieństwie przedmiotu. W świetle powyższych ustaleń można zasadnie mówić, o tzw. h o l i s -

---

<sup>24</sup> K. Dobrowolski; *Studia nad życiem...*, op.cit., s.80

t y o c z n y m   s e n s i e   s p o ł e c z n o ś c i   t r a d y o y j n e j . Bliższa konkretyzacja wyglądałaby następująco. Społeczność stanowi grupę terytorialną, w której członkowie są rozmieszczeni w przestrzennej bliskości i na ogół wysoce skoncentrowani. Rzeczywisty i oczekiwany czas trwania społeczności nie jest bliżej określony. Absolutna wielkość społeczności rozumiana jako liczba osób i elementów składowych lub jako ilość pozycji wewnątrz struktury społecznej jest niewielka. Chodziłoby tu o tzw. "małą społeczność" lub "społeczność lokalną". Skala życia społecznego jest tu taka, że możliwe jest całościowe jego poznanie.

Jednostka posiada w niej wyraźnie określone i łatwo rozpoznawalne kryteria członkostwa. Społeczność cechuje się wysokim stopniem "kompletności". Stopień zróżnicowania społecznego zależy od bezwzględnej wielkości społeczności; zróżnicowanie to, zasadniczo wzrasta wraz ze wzrostem liczebności grupy. Występuje w nich znaczne podobieństwo źródeł utrzymania. Na podział o podstawach ekonomicznych nakłada się podział tradycyjny, u źródeł którego leży nierównomierna dystrybucja prestiżu. Wobec stabilności organizacji społecznej jednostka niejako drogą dziedziczenia zajmuje przeznaczone dla niej miejsce w strukturze klasowej i zawodowej, którą cechuje znaczna jednorodność, a co nie zaprzecza ostrości tego podziału. Status jednostki posiada charakter totalny, zasadniczo rozpościera się na wszystkie sytuacje, w które jest ona uwikłana. W stosunku do jednostki oczekuje się zachowań zgodnych z jej statusem.

Społeczność w sensie holistycznym posiada charakter wspólnoty, jest grupą względnie zamkniętą i autonomiczną, o wysokim stopniu samowystarczalności społeczno-ekonomicznej. Cechuje ją wysoki stopień stabilności, tj. zdolności do przeciwstawienia się siłom zewnętrznym. Jej stabilność utrzymywana jest poprzez względną surowość norm i wartości. W obliczu presji zewnętrznej utrzymuje swój charakter zarówno co do struktury, jak też funkcji. System kontroli norma-



tywnej regulujący zachowanie jednostek jest stosunkowo niewielki. Dominuje regulacja poprzez mniej wyraźnie sformułowane, lecz wyraźnie ukształtowane oczekiwania dotyczące zachowania się, wzmacniane poprzez uczucia i podtrzymującą ją moralność, jak też poprzez zrutynizowane formy zachowania zwyczajowego i towarzyszącym im normom obyczajowym. Wszechwładna rola tradycji sprawia, iż występuje w niej jednolitość wzorów i modeli kultury, co stabilizująco wpływa na jej organizację społeczną. Występujące konflikty społeczne wynikają przede wszystkim z niespełniania oczekiwań w obrębie zespołu ról. Zespoły ról posiadają na ogół niski stopień zagęszczenia.

Stabilność organizacji takiej społeczności, panujący w niej konformizm powoduje, iż angażuje i reguluje zachowania członków niemal we wszystkich ich rolach i obszarach osobowości /niewielka ilość ról angażuje niemal całą osobowość jednostki/. Zachowania te można opisać przy użyciu terminów nie odnoszących się do pojedynczych jednostek, lecz do całej grupy, są to więc tzw. społeczności samoistne.

Działania społeczne ograniczają się do obszaru własnej społeczności, występuje w nich wyraźny respekt w stosunku do lokalnej władzy, lokalnych autorytetów i wartości. Wszechogarniająca kontrola społeczna sprawia, iż występuje powszechna nietolerancja dla działań odmiennych od uznawanych wzorów; związane jest to z wysokim stopniem dostrzegalności i obserwacji norm i działań.

Samowystarczalność społeczno-ekonomiczna, jak też lokalna sieć kontaktów społecznych jest przyczyną, iż kierunek aktywności mieszkańców koncentruje się na sprawach wewnątrzgrupowych i z reguły nie wykracza poza granice terytorialne społeczności.

Charakter więzi występującej w takiej społeczności musi być ujmowany we wzajemnym związku z charakterem jej organizacji społecznej. Więź społeczna posiada tu charakter kompleksowy, który wynika z wielości i wszechstron-

ności powiązań między jednostkami. Powiązania te, ich rodzaje, są względem siebie komplementarne i z tego powodu ulegają one wzmocnieniu. Tak więc, społeczna spójność wynika z jednorodności norm i wartości zinternalizowanych przez członków grupy i nadających grupie charakter wspólnoty o totalnej zdolności do jedności. W małych społecznościach więź oparta jest na bazie pokrewieństwa. Styczności społeczne mają tu charakter styczności osobowych, w związku z czym podstawowym typem więzi społecznej są związki sąsiedzkie.

Na koniec pozostaje pewien problem natury ogólniejszej, mający jednak podstawowe znaczenie. Podkreśliłem wcześniej, iż zdecydowana większość teoretyków i badaczy traktuje społeczność wiejską w sposób konkretny i historyczny /realistycznie/, skoro tak, to proponowane w tym opracowaniu tzw. holistyczne rozumienie pojęcia społeczności tradycyjnej przyjmie nieuchronnie charakter przestrzennie i czasowo ograniczony, nie zaś uniwersalny i ogólny. Stąd konieczne staje się odniesienie owego pojęcia do kontekstu historycznego.

Historyczne postacie wiejskich społeczności w zasadzie nigdy ściśle nie odpowiadały kategorii pojęciowej "tradycyjna społeczność". Ogólnie można byłoby powiedzieć, że im bardziej cofamy się w czasie do okresu pańszczyźnianego, tym bardziej poszczególne społeczności jako historyczne twory odzwierciedlają sens pojęcia. Przyjmując ramy czasowe: daty uwłaszczenia chłopów - czasy współczesne, można jedynie mówić o określonym stopniu "spełnienia wymogów pojęcia" w zależności od danych dzielnic kraju. W zaborze rosyjskim przejawy tradycjonalizmu odgrywały poważną rolę. Wynikały one przede wszystkim z utrzymania się dworu jako lokalnego rynku pracy. Dwory zatrudniały robotników stałych lub sezonowych, wynagradzając ich częstokroć w naturze. Kontynuowano też dawne tradycje wiejskie korzystając z różnych form chłopskich świadczeń. Dominacja liczebna

gospodarstw średniorolnych stanowiła czynnik utrzymujący jednolitość kulturową tych społeczności, sprzyjała homogeniczności sąsiedzkich powiązań.

Zdecydowanie tradycyjny charakter zachowywały wiejskie społeczności w zaborze austriackim. Ruchliwość przestrzena związana z migracjami nie naruszyła lokalnych struktur. Dwór - miejsce pracy, a poprzez karczmę także ośrodek handlowy - umacniały charakter wsi jako "obwodu zamkniętego". Wynagrodzenie za pracę we dworze otrzymywano nie w gotówce, lecz w kwitach, za które można było nabywać różne towary w dworskiej karczmie.

Najmniej przejawów tradycjonalizmów można było spotkać na ziemiach zaboru pruskiego. Rzeczowe powiązania ekonomiczne wypierały tu dawne formy współdziałania sąsiedzkiego, pieniądź wkraczał w miejsce "zwrotnych" usług wzajemnych. Różnice ekonomiczne i społeczne były tak ostre, że obyczajowość wiejska nie zawsze była w stanie je łagodzić.

Pomijając odrębności występujące na ziemiach zaboru pruskiego można powiedzieć, iż przy dość znacznym zróżnicowaniu majątkowym i społecznym wieś stanowiła nadal społeczność wewnątrznie silnie powiązaną i pod wieloma względami jednorodną. Była ona swego rodzaju hierarchicznym układem rodzinno-gospodarczym, powiązany w "obwód zamknięty" poprzez różne formy zależności, współpracy i współdziałania gospodarczego, przez solidarność zbiorową, poprzez formy ceremonialne i towarzyskie. Ciągłość osadnictwa miała swoje znaczenie konsolidujące, sprzyjała tworzeniu wspólnej historii, nie tej rejestrowanej, ale tej narastającej z dnia na dzień.

Z biegiem lat w życiu wiejskich społeczności obserwujemy coraz mniej tradycjonalizmów. Wieś okresu międzywojennego odbiegała już daleko od kształtów z przełomu stuleci, współwystępowały w niej i przeplatały się wzajemnie elementy dawne z nowymi, tworząc różnego rodzaju zestawy, aż

po wewnątrznie sprzeczne. Oczywiście zanikanie dawnego systemu wiejskiego także różnicowało się w zależności od regionu, najszybciej na ziemiach zachodniej Polski, najsłabiej zaś na wsłach beskidzkich i wsłach wschodnich województw. W chwili obecnej zdecydowanie dominują procesy dezintegracji i reintegracji dawnych społeczności.

Odniesienie do kontekstu historycznego pojęcia tradycyjnej społeczności potwierdza dość powszechne dla socjologów przekonanie, że zjawiska społeczne bywają w szczególności powiązane z różnego rodzaju systemami społecznymi /kulturą, epoką historyczną, narodem, środowiskiem itp./, a mianowicie powiązane w taki sposób, że kontekst systemowy decyduje o charakterze czy - bardziej dobitnie - o naturze zjawisk. Odbiciem tego stanu rzeczy jest aparatua pojęciowa socjologii, której zasadniczą część przynajmniej ma wyraźnie charakter pojęć historycznych, tzn. pojęć specyficznie związanych z określonym systemem /epoką, momentem historycznym, kulturą itd./. Skoro istnieje przedmiotowa odrębność przedmiotów poznania socjologicznego/społeczność z przełomu XIX i XX w. jest czymś innym niż wieś w chwili obecnej/, to również między różnorodnymi koncepcjami teoretycznymi dotyczącymi tych społeczności nie występuje ani zasada kumulacji, ani korespondencji.